

Sejm przytaknął reformie podatkowej



Nowelizacja ustawy podatkowej przewiduje zmniejszenie obciążenia podatkowego nie tylko dla mieszkańców o niskich dochodach, ale także dla klasy średniej

Fot. Marian Paluszkiewicz

Wczoraj, 26 czerwca, sejm przegłosował reformę systemu podatkowego. Przewiduje ona wprowadzenie 20 i 27 proc. taryfy podatkowej GPM (gyventojų pajamų mokestis – podatek od dochodów mieszkańców), zwiększenie NPD (neapmokestinamųjų pajamų dydis – wysokość nieopodatkowanego dochodu) i rozszerzenie zakresu jego zastosowania. Jak się deklaruje, jednym z głównych celów reformy po-

datkowej jest zmniejszenie obciążenia podatkowego, nie tylko dla mieszkańców o niskich dochodach, ale także dla klasy średniej.

Za tymi zmianami we wtorek głosowało 68 posłów, 19 było przeciwko, 23 się wstrzymało. Ostateczne głosowanie dotyczące poprawek zostało zaplanowane na najbliższy czwartek.

Str. 4

My lubim futbol!

Str. 8

Kataraktę wyleczy tylko operacja

Str. 10

Ranking awaryjności

Str. 11



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Środa

Czerwiec 2018

27

Imieniny: *Bogudara, Benwenuta, Bożydara, Cyryla, Jana, Joanny, Marii, Maryli, Samsona, Teresy i Włodzisława*

TRZY PYTANIA DO...

Ramūnasa Roželė, weterynarza wileńskiej kliniki weterynaryjnej

1. Wiemy, jak groźne są dla ludzi choroby przenoszone przez kleszcze. Ale nie można też zapominać o zwierzętach.

Każdego roku mamy prawdziwą plagę kleszczy w lasach i parkach miejskich. Dlatego po każdym spacerze trzeba sprawdzić, czy zwierzę nie przyniosło na sobie kleszcza, podnosząc sierść, czyli sprawdzając „pod włos”. Najczęściej kleszcze znajdują się w miejscach mało widocznych: za uszami, pod brodą, w pachwinach.

2. W jaki sposób można zabezpieczyć domowe zwierzęta przed tą plagą?

W aptekach weterynaryjnych można kupić długodziałającą obrozę przeciwkleszczową oraz substancję, którą wpuszcza się na kark zwierzęcia. Zabezpiecza ona zwierzę przez 14-30 dni. Szczepionek dla zwierząt przeciwko chorobom przenoszonym przez kleszcze na razie nie ma. Co prawda, przyjmujemy indywidualne zamówienia na szczepionkę przeciwko bardzo groźnej chorobie, boreliozie. Sprowadzamy ją z zagranicy. Jedna dawka kosztuje około 90 euro, potrzebne są dwie. Nie jest to jednak pełną gwarancją, że zwierzę uniknie choroby, znieśie ją tylko łżej.

3. Czy możemy sami wyjąć kleszcza?

Raczej nie, lepiej wybrać się do weterynarza. Jeżeli nie ma takiej możliwości, należy ująć kleszcza szczypcykami czy pincetą tuż przy skórze i powoli wykręcać w lewo. Jeżeli kleszcz będzie źle wyjęty, może zarazić zwierzę. Jeżeli po dokonaniu zabiegu po pewnym czasie zaczną się wymioty lub nasz pies czy kot stanie się osowiały, trzeba koniecznie zgłosić się do weterynarza.

Rozmawiała Justyna Giedrojć

Odnowią fontannę przy stołecznej operze

Rusza rekonstrukcja ogromnej fontanny przy Litewskim Narodowym Teatrze Opery i Baletu w Wilnie oraz terenu wokół teatru. Prace miałyby zostać ukończone do lutego 2019 roku. Stołeczny samorząd przeznaczył na ten cel około 300 tys. euro.

Rekonstrukcję fontanny przeprowadzi wyłoniona w drodze przetargu spółka „Poolservice.LT”, z którą w poniedziałek, 25 czerwca, stołeczny samorząd podpisał stosowną umowę.

Prace miałyby się rozpocząć już w tym tygodniu. Odnowione zostaną granitowe płyty fontanny, wymieniona kostka na dnie basenu, zainstalowane nowe ru-

ry, wykonana hydroizolacja, wymienione instalacja elektryczna, podwodne oświetlenie, automatyczny system dezynfekcji wody, kontrola poziomu wody i in.

Odnowiony zostanie również granitowy murek oporowy przy skrzyżowaniu ulic Vilniaus i Tiltlo (Wileńskiej i Mostowej), ścieżki dla pieszych wokół fontanny. Zatrączy się o to przedsiębiorstwo samorządowe „Grinda”. Tymczasem trwają już prace w części ulicy Vilniaus oraz przy ul. Joachimo Lelevelio (Joachima Lelewela) – układane są płytki chodnikowe, odnawiane płyty granitowe.

☐ wilnoteka.lt

Proszą o przeniesienie na Litwę prochów prezydenta Smetony

Litewscy społecznicy apelują o przeniesienie prochów prezydenta Litwy Antanasa Smetony na Litwę i pochowanie ich na wileńskiej Rossie – wczoraj napisał o tym dziennik „Lietuvos žinios”:

Stowarzyszenie „Mūsų tautos atmintis”, zrzeszające znanych działaczy nauki, sztuki, kultury i polityki, apeluje o sprowadzenie na Litwę prochów prezydenta Antanasa Smetony. Przedstawiciele stowarzyszenia zwrócili się do przewodniczącego sejmowej Komisji ds. Pamięci Historycznej Państwa Arūnasa Gumuliauskasa z prośbą, by przekonał rząd w sprawie wciągnięcia do programu państwowych obchodów

stulecia odzyskania niepodległości przez Litwę ceremonię przeniesienia i pochowania prochów Smetony na cmentarzu na Rossie, obok grobu Jonasa Basanavičiausa. Ponadto społecznicy proszą o postawienie w Wilnie pomnika Smetony. Podobne apele stowarzyszenie skierowało do władz kraju i stolicy. Zdaniem Gumuliauskasa, sejmowa Komisja ds. Pamięci Historycznej Państwa rozważy tę prośbę.

„Najważniejsza jest zgoda rodziny Smetony, dlatego i proponuję przede wszystkim skontaktować się z nią. “ – powiedział Gumuliauskas.

☐ L24.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Justyna Giedrojć



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Są wyniki matury z języka polskiego

Egzamin z języka polskiego zdało w tym roku 99,8 proc. maturzystów szkół polskich. Wyniki tegorocznych egzaminów z języków ojczystych w poniedziałek, 25 czerwca, podało Narodowe Centrum Egzaminacyjne. Egzamin z języka białoruskiego zdali wszyscy kandydaci, z rosyjskiego – 97,2 procent. Egzamin z języka ojczystego (polskiego, rosyjskiego, białoruskiego) odbywa się na poziomie szkolnym - nie ma statusu egzaminu państwowego.

Maturę z polskiego zdawało 819 abiturientów ze szkół z polskim językiem nauczania. Najwyższe oceny (9–10) z egzaminu otrzymało 28,2 proc. kandydatów. Egzamin maturalny z języka ojczystego zgodnie z zatwierdzonym w 2011 roku programem egzaminacyjnym składa się z trzech etapów. Pierwszą część – ustną, maturzyści zaliczyli już w kwietniu. Dwuczęściowy sprawdzian pisemny – test i wypracowanie – odbył się natomiast 12 czerwca.

Egzamin z języka białoruskiego ojczystego zdawało 5 kandydatów. Zdawalność wyniosła 100 procent.

Sprawdzian z rosyjskiego jako języka ojczystego pisało 248 maturzystów, zdało zaś – 97,2 procent. Najwyższe oceny uzyskało 23,4 proc. kandydatów.

By zdać egzamin z języka ojczystego (polskiego, rosyjskiego, białoruskiego), wystarczy otrzy-

mać ogółem 25 proc. punktów.

Matura z języka ojczystego dla abiturientów szkół mniejszości narodowych, a więc również polskich, od 2000 roku na Litwie nie ma statusu egzaminu państwowego, zdawana jest jedynie na poziomie szkolnym. Nie jest to egzamin obowiązkowy, a jego wyników nie uwzględnia się podczas rekrutacji na studia. O ile szkoły rosyjskie nie przywiązują większej wagi do tego, czy maturzyści zdają język ojczysty czy nie, o tyle w polskich szkołach panuje niepisana zasada, że język ojczysty na maturze musi być zdawany. Decyzję o tym, czy egzamin będzie obowiązkowy podejmują rady szkół, składające się z przedstawicieli gromady pedagogicznej, rodziców i uczniów.

Temat obowiązkowego egzaminu z języka ojczystego, punktowanego podczas rekrutacji na studia, został poruszony również podczas niedawnej konferencji poświęconej problemowi jakości podręczników dla szkół polskich, zorganizowanej przez Forum Rodziców Szkół Polskich Rejonu Solecznickiego. Jak zaznaczali zabierający głos poloniści, „nie będzie szkoły polskiej na Litwie, jeśli nie zostanie przywrócony obowiązkowy egzamin maturalny, z którego ocena będzie ważna przy wstępowaniu na studia”.


 **wilnoteka.lt**

W Suwałkach powstanie litewska szkoła?

Polscy Litwini zaapelowali do rządu RL o pomoc, aby w Centrum Kultury i Oświaty w Suwałkach powstałyby litewska szkoła i przedszkole, napisał dziennik „Lietuvos žinios”.

„Suwałki intensywnie się rozwijają. Jako miejsce zamieszkania wybierają młode, mające dzieci rodziny z Puńska i Sejn. Są zachęceni poprzez nowe miejsca pracy,

zwłaszcza to dotyczy osób litewskojęzycznych. Chcemy, aby w Litewskim Centrum Kultury i Oświaty znalazło się miejsce dla uczniów i przedszkolaków” – oświadczyła Jolanta Malinauskaitė-Vektorienė, przewodnicząca litewskiej wspólnoty w Polsce.

Obecnie w Centrum działają tylko zespoły artystyczne. 

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Uczczeniem pamięci ofiar Holokaustu książę William rozpoczął wizytę w Izraelu

Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Nam nie pawieźło



Polska reprezentacja piłkarska poległa na rosyjskim mundialu z kretesem. Potrzeba chłodnej, rzeczowej analizy tego występu. Na gorąco wydaje się jednak, że był on na miarę realnych możliwości tej drużyny, do której, póki co raczej próżno szukać lepszych piłkarzy.

Cały misternie budowany przez Adama Nawałkę plan na mistrzostwa runął na ostatnim przed ogłoszeniem mundialowej kadry treningu. Kontuzji barku doznał Kamil Glik, bezdyskusyjny filar defensywy, formacji przyprawiającej trenera i bez tego o największy ból głowy. Jestem przekonany, że o ile jeszcze nie wtedy, to już najpóźniej po pierwszej połowie meczu z Senegalem, Nawałka wiedział, że bez tego puzzle całej układanki poskładać się nie da.

Brak Glika to przełomowa i ostateczna, ale bynajmniej nie jedyna przyczyna rosyjskiego nokautu. Pikuującą w dół dyspozycję Grzegorza Krychowiaka obserwowaliśmy od zakończenia przed dwoma laty francuskiego EURO, na którym kadra Nawałki wdrapała się do ćwierćfinału osiągając jak się dzisiaj wydaje swoje apogeum. Kłopoty zdrowotne nie dały szans wejścia na poziom sprzed dwóch lat Arkadiuszowi Milikowi i Jakubowi Błaszczykowskiemu. Nawałka liczył na jego doświadczenie, ale już w pierwszej połowie meczu z Senegalem wiedział, że się oszukuje. Podobnie można odnieść się do postaci Łukasza Piszczka. Obaj wyraźnie są już na paraboli schodzącej, a sport nie uznaje w tej dziedzinie żadnych sentymentów.

Nawałka odważnie spróbował w meczu z Kolumbią i dostał jasną odpowiedź. Trudno mu też zarzucić, że we wcześniejszej selekcji kogoś istotnego przeoczył. Co w tej sytuacji? Nic. Awans na mundial po dwunastu latach przerwy i tak był polskim sukcesem. Trzeba zejść na ziemię, zrewidować wybujałe aspiracje i dalej konsekwentnie budować czekając aż z rozkwitających w Polsce wszelkiej maści futbolowych szkółek dorosnie pokolenie zwyczajnie lepszych piłkarzy. Czy będzie to robił dalej Nawałka czy ktoś inny dowiemy się wkrótce, ale na cud nie ma co liczyć, bo z pustego to i Salomon nie naleje.

Jarosław Tomczyk

z pociągu relacji Kazań - Moskwa

KRÓTKO

W Rudominie powstanie inkubator sztuki



Władze zapowiedziały realizację projektu pt. „Modernizacja infrastruktury Szkoły Sztuk Pięknych w Rudominie Rejonu Wileńskiego”.

Budynek przy ul. Gamyklos 20a w Rudominie zostanie zrekonstruowany. Będzie się tu mieścić inkubator sztuki w którym będzie się odbywała nieformalna edukacja artystyczna.

Całkowita wartość projektu wynosi 2,4 mln euro, z czego 263 tys. z funduszy unijnych, pozostałą kwotę przeznaczy Samorząd Rejonu Wileńskiego. Projekt ma być zrealizowany do końca 2021 roku.

Nie chcą pracować na Litwie

W lutym 2017 r. rząd Litwy wprowadził ulgi dla pracodawców w zatrudnianiu wysokiej klasy specjalistów dla obywateli innych państw. W ciągu roku z tej opcji skorzystało zaledwie 50 osób. Dane pochodzą z Departamentu Migracji.

Budżet państwa deficytowy

Budżet państwa i samorządów za pierwsze pięć miesięcy tego roku jest deficytowy.

Przychody stanowiły 3,452 mld euro – o 0,4 proc. mniej niż planowano i o 5,7 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. To pierwszy raz od lutego 2015 roku, kiedy faktyczne przychody budżetu są mniejsze od prognoz.

Przychody budżetu państwa w tym roku wyniosły 2,684 mld euro – o 1,2 proc. (32,6 mln euro) mniej niż planowano, ale o 3,5 proc. więcej niż w pierwszych pięciu miesiącach roku 2017.

Sejm przytaknął reformie podatkowej

ze str. 1 »

Proponuje się, by w opodatkowywaniu dochodów z tytułu pracy były stosowane dwie stawki GPM: 20-procentowa i 27-procentowa. Wyższy podatek byłby stosowany od przyszłego roku w przypadku, kiedy roczne dochody przekraczają poziom 120 średnich wynagrodzeń. 20-proc. podatek dotyczyłby osób, których roczny dochód nie przekracza sumy 120 średnich wynagrodzeń.

Przewodniczący sejmowego komitetu budżetu i finansów, Stasys Jakeliūnas, przedstawiając przyjęte przez komitet poprawki do ustawy podatkowej, zaprezentował także osobną opinię – swoją, Rasy Budbergytė, Andriusa Kubiliusa i Mykolasa Majauskasa. Ich zdaniem, zwiększenie nieopodatkowanego minimum (NPD) i jego rozszerzenie w drugim i trzecim roku reformy zagraża stabilności finansowej państwa.

Zdaniem postanki z partii konserwatystów, Gintarė Skaistė, rządowy plan rozszerzenia NPD do 2,5 proc. średniej płacy zarobkowej otwory dziurę w budżecie i nie pozwoli na odpowiednie finansowanie usług sektora publicznego.

„Sądzę, że wszystkie te pieniądze, które rzekomo dzielimy, w rzeczywistości moglibyśmy skierować tam, gdzie państwo ma problemy. Obecne wynagrodzenia w publicznym sektorze są poniżej krytyki” – twierdziła Skaistė.

Przedstawiciel opozycyjnych liberałów, Kęstutis Glaveckas, twierdził, że reforma podatkowa nie jest odpowiednio przygotowana, zaś proponowane zmiany NPD są nieuzasadnione.

„W tej korekcie podatkowej – nie nazwałbym tego reformą – NPD w ciągu trzech lat musiałyby wyrosnąć do 2,5 średnich wynagrodzeń i już w 2021 roku potrzeba byłoby około 700 mln dodatkowych dochodów do budżetu. To nie jest zbyt wiele policzone i uzasadnione, ponieważ potrzebny byłby wzrost gospodarczy o 8-9 proc., czego trudno się spodziewać w obecnym kontekście” – mówił Glaveckas.

Algirdas Sysas, z sejmowej opozycyjnej frakcji socjaldemokratów, mówił, że rząd nie dotrzymuje obietnic zmniejszenia wykluczenia

podatków – nie od biednych, co najczęściej robią państwa liberalne – a od tych, którzy mogą je udźwignąć” – dodał.

Liberał Eugenijus Gentvilas twierdził, że reforma podatkowa jest zbyt pośpieszna, nie była odpowiednio przedyskutowana z opozycją. Według niego, wspomniane w reformie kompromisy są zaledwie „kompromisem pomiędzy rządzącymi”, niespełniającymi oczekiwań społecznych.

Konserwatysta Mykolasa Majauskasa powiedział, że reforma podatkowa może mieć zgubne skutki dla finansów państwa i dobra ludzi.



Ostateczną wersję reformy podatkowej sejm Litwy przyjmie w czwartek

Fot. ELTA

społecznego, zaś proponowana reforma podatkowa jeszcze bardziej przyczyni się do zubożenia ludzi.

„Chciałbym zwrócić się do rządzących: gdzie odważa, gdzie jest odważna reforma podatkowa? (...) Różnice zdań, pośpiech. (...) Czy po takiej reformie podatkowej będziemy mogli lepiej finansować dobro publiczne? Nie. Czy zmniejszymy nierówność? Nie. Odwrotnie, nierówność się pogłębi” – mówił Sysas. „Trzeba zbierać więcej

„Reforma jest wielka, ale ludzie, którzy zarabiają 400 euro, „na rękę” dostaną wynagrodzenie większe o 2 euro (...) Każde euro to pieniądź, ale czy za tę sumę ci ludzie będą mogli coś kupić, jeżeli w budżecie państwa otwieramy dziurę na 1,6 mld euro? (...) To niszczenie państwa” – mówił Majauskas. Jego zdaniem, reforma w istocie nie rozwiązuje podstawowych zagadnień – w sektorze publicznym, problemu wynagrodzeń lekarzy czy nauczycieli. □

Opr. A.P. na podst. BNS

XXX Turystyczny Zlot Polaków na Litwie: 100 lat niepodległości – 30 lat Zlotów

Jest już czas, aby z piwnicy, garażu czy balkonu zabrać swój namiot i przyszykować się do jednej z najbardziej wyczekiwanych sportowo-kulturowych imprez polskiej społeczności na Litwie!

Już w najbliższy piątek, 29 czerwca, wystartuje jubileuszowy XXX Turystyczny Zlot Polaków na Litwie, organizowany przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych i Wileński Oddział Miejski Związku Polaków na Litwie. Tegoroczny zlot odbędzie się we wsi Gawejki, w rejonie wileńskim.

Pomysł organizacji zlotu turystycznego zrodził się w końcu stycznia 1989 roku, w podwileńskiej Białej Wace, gdzie miały miejsce I Zimowe Igrzyska Polaków na Litwie. Wkrótce, na fali odrodzenia Polaków na Litwie, powstała nowa impreza, ciesząca się dużą popularnością i trwa nieprzerwanie aż do dziś.

W pierwszej dekadzie zlotów nad ich organizacją czuwał Klub Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”, przy wsparciu ZPL oraz władz rejonowych, w zależności od tego, w którym rejonie zlot się odbywał. Symbolem imprezy od samego początku jest stylizowana róża wiatrów umajona w paproć. Autorem tego emblematu jest Aleksander Żyndul.

– Cała akcja rozpoczęła się przed 30 laty dzięki grupie zapaleńców, takich jak Anna Adamowicz, Henryk Mażul, Ludwik Adamowicz, Michał Sienkiewicz, Regina i Czesław Sokołowiczowie i wielu innych zasłużonych ludzi, którzy włożyli w tę imprezę swój wysiłek i starali się o jej rozwój. Impreza była przede wszystkim skierowana do osób zainteresowanych sportem i turystyką. Święto jednak w ciągu lat zyskało znacznie więcej elementów – konkursy artystyczne, ku-



Temat przewodni ubiegłorocznego zlotu brzmiał „Kościuszk pod Dębicami”, toteż uczestnicy w rywalizacji artystycznej musieli odpowiednio wyglądać

Fot. Paweł Stefanowicz / L24.lt

charskie, inscenizacje, odpowiadające tematowi zlotu, rywalizacje, podczas których uczestnicy muszą wykazać się smykałką turystyczną, sztafety sportowe, konkursy, podczas których jest sprawdzana wiedza o Wileńszczyźnie i jej historii oraz wiele innych akcentów, które gwarantują treściwe i ciekawe spędzenie czasu – powiedział w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Władysław Wojnicz, wicedyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie, kierownik Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych, od dwóch dekad zajmującego się organizacją zlotów.

Wielu uczestników właśnie tu po raz pierwszy brało udział w biegach na orientację, pływało kajakiem, wygrało swój pierwszy sprzęt turystyczny. Jak dodał Władysław Wojnicz, zloty są miejscem spotkań nie tylko dla osób potrafiących postawić namiot, szybko biegać i pływać, ale też osób czytanych, odważnych i kochających swoją kulturę. W ciągu trzydziestu lat na zlotach tworzyła się i tworzy nadal nie

tylko historia Polaków na Litwie. Tu swoje załączki miały organizacje pozarządowe czy firmy. Podczas imprezy zawierały się nowe przyjaźnie, poznali się przyszli małżonkowie. Na zlotach wychowało się już niejedno pokolenie Polaków, których dorosłe już dzieci teraz same chętnie biorą udział w unikatowej imprezie sportowo-kulturowej. Zloty stały się swoistym symbolem zrzeszonej aktywności Polaków na Litwie.

– Każdy zlot ma też swój temat przewodni. W tym roku brzmi on „100 lat niepodległości – 30 lat Zlotów”. W programie temat przewodni odzwierciedli się przede wszystkim poprzez pytania konkursowe. Mamy też nadzieję, że same drużyny podchwycą to hasło i odpowiednio przedstawią je w swoich scenkach konkursowych – powiedział Wojnicz.

Organizatorzy tradycyjnie czekają na drużyny zorganizowane, w składzie: 4 panie i 4 panowie, plus rezerwa i sympatycy. Drużyna powinna posiadać niezbędny sprzęt tu-

rystyczny (namioty, śpiwory itd.), prowiant i wodę pitną. Uczestnicy zlotu proszeni też są o zabranie ze sobą grilla, kuchenek gazowych lub innego sprzętu, zabezpieczającego trawę przed spalaniem, żeby uniknąć palenia ognisk bezpośrednio na ziemi. Po przybyciu na miejsce, każda drużyna powinna przedstawić organizatorom zlotu listę uczestników. Wstęp na terytorium zlotu jest nieodpłatny, zaś wjazd możliwy będzie od godz. 17.00.

Warto zaznaczyć, że poza zmaganiem artystyczno-sportowymi, odbędą się koncerty zespołów Black Biceps oraz Folk Vibes, w czasie otwarcia wystąpi Paweł Orkisz (Polska) oraz Jarosław Królikowski i Jolanta Gryniwicz (Polskie Studio Teatralne w Wilnie). W pierwszy i drugi wieczór wydarzenia odbędzie się też dyskoteka. Zlot zakończy się w niedzielę, 1 lipca, podczas mszy świętej polowej o godz. 15.00. Dokładny program imprezy można znaleźć na stronie www.zlot.lt

Ubiegłoroczny Turystyczny Zlot Polaków na Litwie odbył się we wsi Poddębnie, w rejonie szyrwinckim. Wówczas temat przewodni brzmiał „Kościuszk pod Dębicami”. Natomiast pierwszy Zlot, w 1989 roku, odbył się w Sużanach, w rej. wileńskim. Udział w nim wzięło 11 drużyn, ogółem 150 uczestników. Jeden z najliczniejszych zlotów miał miejsce w 1998 r., w miejscowości Dauksze, w rej. wileńskim. Zebrało się wówczas 14 drużyn, jednak ogółem, na wydarzenie przybyło około 500 uczestników. □

Brygita Łapszewicz

KRONIKA KRYMINALNA

Ukarano 1 500 litewskich policjantów

W roku ubiegłym 1 500 funkcjonariuszy policji pociągnięto do odpowiedzialności administracyjnej – poinformował szef Dyrekcji Immunitetu Departamentu Policji Elanas Jablonskas. Teraz w Departamencie Policji jest zatrudnionych 10 tys. osób. Najczęściej policjanci byli karani za wykroczenia drogowe, takie jak przekroczenie dozwolonej prędkości czy niezwracanie uwagi na znaki drogowe. W ciągu sześciu lat 5 000 osób pociągnięto do odpowiedzialności karnej z powodu prób wręczenia łapówki funkcjonariuszom.

Na placu Łukiskiem znaleziono kapsułę

Udało się odzyskać kapsułę z relikwiami i opisem litewskich partyzantów wykopaną przez wandalów w poniedziałek (25 czerwca) na placu Łukiskim. Kapsułę udało się znaleźć, po tym jak funkcjonariusze policji zostali wezwani z powodu bójki. Kapsuła była u jednego z uczestników konfliktu. Podejrzany (ur. w 1996 r.) został zatrzymany.

Śmierć po zderzeniu auta z daniem



Kierowca zginął na miejscu po tym, jak do jego auta wpadł przebiegający przez drogę daniel. Zdarzenie miało miejsce w Polsce, w poniedziałek rano na DK nr 5 w Jarogniewiczach (Wielkopolskie). Auto 42-latkę zjechało z drogi i uderzyło w drzewa. W wyniku zdarzenia zginęło również zwierzę.

Mieszkaniec domu spokojnej starości wzniął pożar i zabił strażaka

Kapitan Dave Rosa został postrzelony śmiertelnie w poniedziałek przez mieszkańca domu spokojnej starości w Los Angeles w Kalifornii, gdy brał udział w akcji gaszenia pożaru po wybuchu, do którego doszło w budynku. Inny strażak, Ernesto Torres jest lekko ranny.

Zmarły oficer przybył do 11-piętrowego domu spokojnej starości wraz z ekipą straży pożarnej po wezwaniu, jakie nastąpiło, gdy w budynku doszło do eksplozji. Spowodował ją jeden z pensjonariuszy, 77-letni Thomas Kim, który zgromadził w swym mieszkaniu na 2. piętrze cały arsenał broni.

W niektórych mieszkaniach były wybite okna, czuć było gaz, a w niektórych częściach budynku były widoczne płomienie, które zostały ugaszone przez funkcjonariuszy



Ekipa straży pożarnej przybyła po wezwaniu, jakie nastąpiło, gdy w budynku doszło do eksplozji **Fot. archiwum**

– poinformował szef policji w Long Beach na południu Los Angeles, Robert Luna.

Próbując zlokalizować źródło eksplozji, strażacy zaczęli przeszukiwać budynek. Niezadowolony z ich pojawienia się Thomas Kim zaczął strzelać do straży pożarnej raniąc dwóch funkcjonariuszy i praw-

dopodobnie – jednego z pensjonariuszy. Kapitan Dave Rosa, który zmarł w poniedziałek wieczorem w szpitalu z powodu odniesionych ran, miał za sobą 17 lat służby w straży pożarnej. Osierocił żonę i dwoje dzieci w wieku 16 i 25 lat – poinformował szef straży pożarnej w Long Beach, Michael DuRee. **☐**

Mężczyzna odpowie za spoliczkowanie syna, który palił marihuanę

Ojciec 15-latka we Włoszech usłyszał zarzut nadużycia metod wychowawczych, gdy spoliczkował go na posterunku karabinierów za palenie marihuany. Jeśli zostanie mu wytoczona sprawa, Włochowi grozi do pół roku więzienia.

Do zdarzenia doszło w miejscowości Cattolica nad Adriatykiem, gdzie w parku patrol karabinierów zatrzymał i przewiózł na posterunek nastolatka, przyłapanego na paleniu tzw. skręta z marihuany.

W przypadku zażywania substancji odurzających przez nieletniego przepisy przewidują zgłoszenie go lokalnej administracji po to, by zdecydowała, czy należy poddać go resocjalizacji. Również zgodnie z przepisami karabinierzy wezwali na posterunek ojca

15-latka, by zawiadomić go o incydencie i umożliwić zabranie syna do domu.

Po przyjeździe na posterunek po syna, ojciec w obecności karabinierów wymierzył mu policzek. Funkcjonariusze natychmiast go spisali, a jego zachowanie zakwalifikowali jako „nadużycie metody wychowawczej w celu upomnienia”.

„Złożenie zawiadomienia o takim czynie wydaje mi się przesadne” – powiedział adwokat mężczyzny Alessandro Totti. Podkreślił, że jego klient tłumaczy swój gest „wściekłością”.

„Wyobraźcie sobie przerażenie kogoś, kto jest wzywany telefonicznie przez karabinierów mówiących mu, by przyjechał po syna i nie tłumaczy, o co chodzi” – stwierdził obrońca 40-letniego, niekaranego

wcześniej mężczyzny. Zaznaczył następnie, że należy wziąć pod uwagę także to, że i jego starszy syn miał już podobne problemy.

„Taka reakcja, choć błędna, staje się w pewnym stopniu zrozumiała” – dodał.

Adwokat wyjaśnił że ojciec 15-latka „miał nadzieję, że nie będzie miał więcej problemów ze swymi synami”.

Gazeta podała, że jeśli policzek zostanie uznany za nadużycie władzy rodzicielskiej w stosunku do potomka w celu upomnienia go, to ojcu według kodeksu karnego grozi do pół roku więzienia.

Przypomniano zarazem, że wcześniej włoski Sąd Najwyższy orzekł, że policzek wymierzony dziecku nie jest czynem karalnym, jeśli nie stwierdzi się jednoznacznej woli zadania obrażeń fizycznych. **☐**

Ustalono tożsamość osób, których ciała odkryto w Tumaco

Kolumbijska prokuratura generalna potwierdziła w poniedziałek, że trzy ciała znalezione w czwartek w południowo-zachodniej prowincji Tumaco należały do dziennikarzy ekwadorskich: reportera Javiera Ortegi i fotografa Paula Rivasę i ich kierowcy Efraina Segarry.

Ciała trójka została porwana 26 marca i następnie zamordowana przez radykalny odłam FARC, znany jako front Olivera Sinisterry, który nie uznał porozumienia pokojowego z 2016 r., jakie z lewicowymi Rewolucyjnymi Siłami Zbrojnymi Kolumbii (FARC) zawarł prezydent tego kraju Juan Manuel Santos. Śledczy z Kolumbii i Ekwadoru prowadzą intensywne śledztwo mające na celu wyjaśnienie okoliczności tego mordu. Do zamordowania ekipy dziennikarza „El Comercio” przyznali się jakiś czas temu bojownicy z ugrupowania front Olivera Sinisterry dowodzonego przez Waltera Artizalę „El Guacho”.

Do tej pory nie została ustalona ostatecznie tożsamość czwartej ofiary – napisał Reuters. Ciała porzucone w dżungli uległy znacznej degradacji, co jest poważną przeszkodą. Najprawdopodobniej wraz z dziennikarzami zginął też opozycyjny polityk kolumbijski – wskazuje agencja.

„Rodziny Javiera Ortegi (32 lata), Paula Rivasę (45 lat) oraz ich kierowcy Efraina Segarry (60

lat) zostały już powiadomione o tym, że zidentyfikowane ciała to ich bliscy” – poinformował podczas konferencji prasowej w mieście Cali w zachodniej Kolumbii (departament Valle del Cauca), gdzie przeprowadzono testy genetyczne, prokurator generalny Kolumbii Nestor Humberto Martinez.

„Ta przerażająca zbrodnia nie pozostanie bezkarna; wymiar sprawiedliwości zajmie się nią jak najszybciej, by ustalić kto za nią stał i pociągnąć tych

ludzi do odpowiedzialności” – oświadczył.

Dziennikarze pracowali nad reportażem pokazującym sytuację na granicy kolumbijsko-ekwadorskiej. Agencja France Press pisze, że ok. 1 200 bojowników FARC nie podporządkowało się decyzji o rozformowaniu i wciąż działa w oddalonych, trudno dostępnych regionach Kolumbii, gdzie zajmuje się przemytem narkotyków i nielegalnym wydobyciem metali szlachetnych oraz surowców. □



Najprawdopodobniej wraz z dziennikarzami zginął też opozycyjny polityk kolumbijski
Fot. archiwum

Siedem i pół roku więzienia dla konduktora-pedofila

Na siedem i pół roku więzienia skazał w poniedziałek sąd na południowym zachodzie Niemiec konduktora, który w latach 2013–2017 ponad 200 razy dopuścił się napaści seksualnych, w tym gwałtów, wobec sześciu chłopców.

Oskarżony, 48-letni mężczyzna z miejscowości na południowym zachodzie kraju związkowego Badenia-Wirtembergia, złożył wyczerpujące zeznania,

dzięki czemu jego ofiary nie musiały zeznawać przed sądem – przekazał rzecznik sądu we Fryburgu Bryzgowijskim.

W okresie między czerwcem 2013 roku a październikiem 2017 roku mężczyzna pracując jako konduktor pociągu zaczępiął chłopców w wieku od 12 do 17 lat, w tym – jak podaje regionalny dziennik „Badische Zeitung” – 17-letniego uchodźcę.

Według prokuratury oskarżony najpierw budował relację

ze swoimi ofiarami, oferując im papierosy i alkohol, a później zapraszał je do swojego domu i żądał od nich seksu w formie „zapłaty”. Niektórym wykorzystanym przez siebie chłopcom dawał później pieniądze.

Mężczyzna był już karany za podobne przestępstwa – w 2016 roku otrzymał wyrok 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu. Ogłoszony w poniedziałek wyrok uwzględniał także tamtą karę. □

KRONIKA KRYMINALNA

Furgonetka wjechała w siedzibę dziennikarza

Furgonetka staranowała wczoraj budynek głównej redakcji holenderskiego dziennika „De Telegraaf” na przedmieściach Amsterdamu – poinformowała policja, mówiąc o celowym działaniu. Nikt nie został ranny, sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia i jest poszukiwany.

Biała furgonetka wjechała w szklaną fasadę budynku ok. godz. 4, po czym stanęła w płomieniach.

Wykoleiła się kolejka wąskotorowa

30 osób zostało rannych, w tym trzy ciężko, na skutek wykolejenia się dwóch wagonów kolejki wąskotorowej w okolicach St. Poelten na północnym wschodzie Austrii. Przyczyna wypadku nie jest na razie znana. Do wypadku doszło krótko po godz. 7 na trasie kolejki z sanktuarium maryjnego Mariazell do St. Poelten. W pociągu w chwili wypadku znajdowało się ok. 80 osób.

Więzienie za próbę podpalenia synagogi



Szwedzki sąd skazał w poniedziałek trzech mężczyzn na kary więzienia za próbę podpalenia synagogi. Do zdarzenia doszło w grudniu 2017 roku w drugim co do wielkości mieście Szwecji, Goeteborgu. Wymiar kary wymierzonej przez sąd to dwa lata pozbawienia wolności w przypadku dwóch skazanych i 15 miesięcy więzienia w przypadku trzeciego.

My ljubim futboł!

Rosja jest rozkochana w mundialu, ale wciąż nie dowierza w dobrą grę i sukces swojej reprezentacji, która w 1/8 finału zagra na moskiewskich Łuźnikach z Hiszpanią.

Organizacja rosyjskich mistrzostw jest perfekcyjna. Właściwie trudno się do czegokolwiek przyczepić. Jeśli nawet zdarzają się jakieś drobne uchybienia to i tak bardziej należy obciążać nimi głównych organizatorów, czyli FIFA niż gospodarzy. Tak było na przykład po pierwszym spotkaniu Polaków z Senegalem, gdy na konferencję prasową nie wpuszczono bodaj czwórki akredytowanych na ten mecz dziennikarzy, choć w sali było wiele wolnych miejsc. Dziennikarzom tym przed meczem przyznano status oczekujących na wejście na konferencję, a nadzorujący odcinek francuski działacz FIFA nie znalazł przesłanek by ten status zmienić i mimo próśb kierowanych przez rosyjskich wolontariuszy uparcie stał na straży procedur.

Podobnej sytuacji doświadczyłem w Niżnym Nowogrodzie, gdy jako jedyny nie wszedłem na konferencję po meczu Argentyny z Chorwacją. Tu jednak mogłem chociaż śledzić i przysłuchiwać się jej przez przeszkłone drzwi.

To co jest w zakresie działań rosyjskich funkcjonuje bez zarzutu. Tak jest przede wszystkim z komunikacją. Pociągi między miastami pokonując kilkusetkilometrowe trasy odjeżdżają i przyjeżdżają punktualnie co do minuty. Podobnie busy i autobusy dowożące ludzi na stadiony i rozwożące ich po meczach. No i na to wszystko nakłada się niezwykła wprost życzliwość z jaką miejscowi odnoszą się do mundialowych gości. Chcący pomóc we wszystkim o co się ich poprosi, gotowi samemu nadłożyć drogi byle tylko wskazać pytającemu właściwy przystanek czy doprowadzić do odpowiedniej stacji metra.



Rosyjska grupa taneczna wita kibiców na Dworcu Kazańskim w Moskwie **Fot. autor**

„Bardzo jesteśmy zadowoleni, że to u nas odbywa się tak wielka sportowa impreza” – nie trafiłem jeszcze na nikogo kto wyraziłby odmienne zdanie i nie wydaje się by było w tym cokolwiek z wyuczonej czy narzuconej pozy. Rosjanie przystają na ulicach, obserwują kolorowe grupy kibiców, robią sobie z nimi zdjęcia, klaszczą w rytm ich śpiewu, zaczynają się pogodnie uśmiechać. O autentyczności tych zachowań najlepiej świadczy obrazek z Niżnego Nowogrodu. Dwie, najwyżej ośmio, dziewięcioletnie dziewczynki, trzymające się za ręce,

skaczące i śpiewające ułożoną przez siebie hiszpańsko – rosyjską strofkę: „ole, ole, ole, my ljubim futboł!”

Rosjanie chętnie też podążają na stadiony.

– Ceny biletów dla obywateli rosyjskich były tańsze – opowiadał mi kibic z Petersburga, z którym podróżowałem w jednym wagonie do Kazania na mecz Polski z Kolumbią. – To były takie ceny zupełnie przystępne w stosunku do naszych zarobków, ale trzeba było te bilety jeszcze wylosować. Ja starałem się o pięć spotkań, głównie u siebie w Petersburgu, ale udało mi



Rosjanie 0:3 ulegli Urugwajowi i w 1/8 finału zagrają z Hiszpanią, która zajęła w swojej grupie pierwsze miejsce **Fot. archiwum**

się zdobyć tylko miejsce za bramką na ten jedyny mecz w Kazaniu. No to wzięłem w pracy wolne i jadę, bo bardzo chcę zobaczyć mundialowy mecz na własne oczy.

Gorzej z wiarą u kibiców gospodarzy w rosyjską Sborną. Przed turniejem nie było jej praktycznie w ogóle. Okazała zwycięstwo 5:0 z Arabią Saudyjską na inaugurację przyjęto wprawdzie z wielką radością, ale od razu podnosząc wyjątkową słabość egzotycznych rywali. Podobnie odnoszono się do zwycięstwa 3:1 w drugim grupowym meczu z Egiptem, które zapewniło Rosjanom awans do najlepszej turniejowej szesnastki w co przed turniejem wielu wątpiło.

– No co to jest ten Egipt, jeden piłkarz Mohamed Salah i dziesięciu jakichś kopaczy do towarzystwa – dobitnie argumentował swoim towarzyszom jeden z kibiców na ławce przed dworcem w Kazaniu nie bacząc na to, że na zegarku dochodziła druga w nocy. – Zobaczmy co pokażą, jak przyjdzie im grać z silniejszymi. Ostatni grupowy mecz Rosjan jakby zdawał się potwierdzać jego słowa. Rosjanie gładko 0:3 ulegli Urugwajowi i w 1/8 finału zagrają z Hiszpanią, która ratując w doliczonym czasie remis 2:2 z Marokiem zajęła w swojej grupie pierwsze miejsce przed Portugalią (ta 30 sekund przed końcem mogła stracić remis 1:1 z Iranem i w ogóle wylecieć z turnieju, Cristiano Ronaldo wcześniej nie strzelił karnego). Niby Rosjanom nie daje im się wielu szans, ale przecież będą mieć atut swojego stadionu na moskiewskich Łuźnikach, a poza tym futbol nie takie rzeczy już widział.

EI. MŚ koszykarzy – Lampe: grając z Litwą możemy rozwijać się jako zespół

Maciej Lampe przekonuje, że to wielka przyjemność grać przeciwko takim drużynom jak Litwa, z którą Polacy zmierzają się w czwartek w eliminacyjnym meczu mistrzostw świata.

„Na tle takich rywali możemy rozwijać się jako zespół” – powiedział 33-letni koszykarz.

W ostatnim okresie Lampe zmagają się ze sporymi problemami zdrowotnymi. W kwietniu ubiegłego roku przeszedł operację biodra i ten uraz dał o sobie znać w sierpniu na turnieju w Hamburgu podczas rozgrzewki przed meczem z Serbią.

„Zacząłem grać we wrześniu, wystąpiłem w Chinach w czterech ligowych meczach, ale w grudniu nabawiłem się kontuzji mięśnia dwugłowego. Lekarze w Chinach są jacy są, wróciłem za wcześnie i uraz się odnowił. Znowu wróciłem zbyt szybko, uszkodziłem nogę jeszcze raz i cały sezon mogłem spisać na straty” – wyjaśnił.

Przed kolejną fazą eliminacji mistrzostw świata środkowy pojawił się w Gdańsku na zgrupowaniu reprezentacji.

„Tydzień temu lekarze powiedzieli mi, że mogę wrócić na parkiet. Długo co prawda nie grałem, ale sporo trenowałem i na ten moment jestem w najwyższej formie w jakiej mogę być” – dodał.

W eliminacjach MŚ Polacy zmierzają się w czwartek w Ergo Arenie z niepokonaną Litwą, z którą przegrali na wyjeździe

55:75, a 1 lipca powalczą w Prisztinie z zamykającym tabelę grupy C Kosowem.

„Litwa to jeden z najlepszych zespołów na świecie, ale rywalizować z takimi drużynami to wielka frajda. Dzięki takim spotkaniom mamy okazję rozwijać się jako zespół. Liczę, że na trybunach pojawi się wielu kibiców, którzy będą nas wspierać. Mamy w składzie młodych zawodników, którzy na tle świetnych rywali będą mieli okazję się pokazać. Chcemy zaprezentować swoją dobrą koszykówkę, a wynik, moim zdaniem, jest sprawą otwartą” – skomentował.

W 2017 roku Shenzhen Le-

opards awansował z Polakiem do Top 4 rozgrywek ligi chińskiej, ale po sezonie Lampe przeszedł do Qingdao Eagles.

„Mój poprzedni trener został zdyskwalifikowany na cały sezon, a nowy szkoleniowiec zakochał się w innym zawodniku i zmieniłem klub. Liga chińska jest niezła, a w każdym zespole może występować dwóch obcokrajowców. Gra się tam jednak zdecydowanie inaczej niż w Europie, bo próbuje się naśladować NBA. Do końca czerwca powinno się też rozstrzygnąć, czy zostanę w Qingdao” – podsumował reprezentant biało-czerwonych. □



„Litwa to jeden z najlepszych zespołów na świecie, ale rywalizować z takimi drużynami to wielka frajda” – mówi Lampe **Fot. archiwum**

ze str. 8 » **My lubim futbol**

Tak czy inaczej mundial do spółki z telewizją wykreował już przynajmniej jednego nowego rosyjskiego bohatera. Denis Czeryszew choć zaczął turniej na ławce zdobył w pierwszych dwóch meczach trzy gole. Z Urugwajem też trafił tyle, że po rykoszecie do swojej bramki. W rosyjskich kanałach telewizyjnych padają one wciąż co chwila. Wycho-

wany w Hiszpanii Czeryszew, młody rezerwowo zawodnik madryckiego Realu co rusz opowiada o tym jak dorastał na Półwyspie Iberyjskim i jak mógł zamiast Sbornej zdecydować się na grę dla reprezentacji Hiszpanii, z którą teraz przyjdzie mu walczyć co jest dodatkowym smaczkiem rywalizacji. Telewizja „Mecz”, która swoje studio usadowiła

na dachu hotelu „Junost”, naprzeciwko Stadionu „Łuźniki”, mundialowe materiały emituje przez 24 godziny na dobę. Mistrzostw świata w Rosji, choć by nie wiem jak się chciało, po prostu nie da się przeoczyć. □

Jarosław Tomczyk
Specjalnie dla

„Kuriera Wileńskiego”
z 21. mistrzostw świata
Moskwa

SPRINTEM

ATP: Murray wygrał pierwszy mecz



Były lider rankingu tenisistów Andy Murray pokonał Szwajcara Stana Wawrinkę 6:1, 6:3 w pierwszej rundzie turnieju ATP na trawiastych kortach w Eastbourne. Był to drugi mecz Szkota po prawie rocznej przerwie i pierwsze zwycięstwo. Murray nie występował na korcie od 12 lipca 2017 roku, gdy w ćwierćfinale Wimbledonu przegrał z Amerykaninem Samem Querreyem.

1,14 mld euro rocznie za transmisję

Liga hiszpańska poinformowała, że sprzedała część swoich praw telewizyjnych do meczów ekstraklasy w latach 2019-22 za kwotę 1,14 miliarda euro za sezon. Cztery z ośmiu licencji wykupiły hiszpańskie grupy Telefonica i Mediapro za łączną sumę 3,4 miliarda euro, co oznacza „średnio 1,14 miliarda euro za sezon”, wyjaśniła w komunikacie La Liga.

El Hadary nastarszym uczestnikiem MŚ 2014

Bramkarz piłkarskiej reprezentacji Egiptu Essam El Hadary, który rozpoczął w wyjściowym składzie mecz z Arabią Saudyjską w grupie A mistrzostw świata w Rosji, został najstarszym uczestnikiem mundialu w historii. W poniedziałek miał 45 lat i 161 dni. Poprzednim rekordzistą był kolumbijski bramkarz Faryd Mondragon, który w dniu ostatniego występu podczas MŚ 2014 w Brazylii miał 43 lata i trzy dni.

Strony przygotował
Witold Janczys

PO KROPELCE

Dlaczego dochodzi do zawału serca?

Zawał mięśnia serca jest konsekwencją choroby niedokrwiennej serca i polega na całkowitym zamknięciu przepływu krwi przez naczynia wieńcowe do określonego rejonu serca. Najczęstszą przyczyną zawału jest miażdżyca, czyli nic innego jak zwężenie naczynia poprzez odkładający się cholesterol. Ryzyko zawału serca zwiększa też palenie papierosów, cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, otyłość, brak aktywności fizycznej, niewłaściwa dieta.

Objawy zawału serca

Najważniejszym i najbardziej charakterystycznym objawem zawału serca jest ból w klatce piersiowej! Nie możemy także bagatelizować bólu dziwnego pochodzenia, np. uporczywego bólu w nadbrzuszu, bólu głowy, szyi. Najczęściej ból w klatce piersiowej dotyka nas, gdy podejmujemy aktywność fizyczną lub stresujemy się, jednak po ustaniu działania przyczyny nie ustępuje. Charakterystyczne dla bólu związanego z zawałem jest promieniowanie do lewego ramienia lub żuchwy.

Rozpoznanie zawału serca



Zawał mięśnia sercowego rozpoznaje się za pomocą EKG lub badania krwi, a dokładnie oznaczenia markerów zawału serca. 15–20 proc. zawałów mięśnia sercowego przebiega bez żadnego bólu – są to tzw. nieme zawały.

Stronę przygotowała
Anna Pieszko

Kataraktę wyleczy tylko operacja

Zaćma (katarakta) jest najczęstszą przyczyną ślepoty. Na szczęście można w pełni przywrócić dobre widzenie. Jedyne wyjście to operacja – lepiej z nią nie zwlekać, by nie doszło do powikłań.

Zaćma (katarakta) to choroba atakująca przede wszystkim po 60. roku życia, ale zdarza się także młodszym – wtedy przyczyną są najczęściej urazy oka, praca w warunkach szkodliwych, kontakt oczu z chemikaliami, stany zapalne oka, przewlekłe choroby (np. cukrzyca) oraz przyjmowanie niektórych leków. Zaciemnienie nie można zapobiec, ale nie znaczy to, że każdy z nas zachoruje. Choroba prawie u każdego przebiega inaczej – niekiedy rozwija się przez kilka miesięcy, czasem długie lata. Efektem jest pogorszenie widzenia (może równocześnie zaatakować obie soczewki). Zaciemnienie łatwo rozpoznać. Na początek lekarz zakłada nam kolejne szkła korekcyjne i prosi, byśmy czytali konkretne rzędy cyfr i liter. Jeśli po wielu próbach nie udaje się dobrać szkieł, w których ostro widzimy, musi dokładnie przyjrzeć się soczewce.

Soczewka przypomina dysk – jest z obu stron wypukła. Dzięki takiej budowie może skupiać promienie świetlne dokładnie na siatkówce, a od tego zależy, czy widzimy ostro. Gdy jesteśmy młodzi, soczewka jest przezroczysta i elastyczna, doskonale widzimy więc z daleka i z bliska. Ale po czterdziestce traci elastyczność i aby coś przeczytać, musimy druk odsuwać od oczu. Wtedy problem rozwiązują okulary. Jeśli jednak przyczyną gorszego widzenia jest zaćma, szkła nie pomagają. A gdy soczewka zupełnie zmętnieje, jesteśmy w stanie odróżnić jedynie dzień od nocy, światło od cienia. Na szczęście sztuczne soczewki radzą sobie nawet z takimi przypadkami.

Objawy zaćmy: obraz staje



Lepiej nie odwlekać decyzji o usunięciu zaćmy Fot. archiwum

się nieostry, a niewyraźnego widzenia nie likwidują coraz silniejsze szkła, jasne kolory wydają się ciemniejsze, lepiej widzisz o zmierzchu oraz przy zachmurzonym niebie; w jasnym świetle dziennym miewasz tzw. Olśnienia, z czasem widzenie w nocy lub ciemnym pomieszczeniu jest niemożliwe.

Ponad 90 proc. przypadków zaćmy związanych jest z wiekiem. Postępujące mętnienie soczewki oka jest bowiem naturalnym przejawem starzenia się organizmu. Jednak bywa to też wrodzona choroba oczu – dziedziczna albo spowodowana np. aberracją chromosomową (zespół Downa) czy zakażeniem matki podczas ciąży (m.in. wirusem

różyczki). Zaciemnienie może się rozwinąć także w następstwie innych schorzeń (zarówno oczu, jak i chorób ogólnych, np. cukrzyca), urazu czy stosowania pewnych leków.

Nie ma żadnej profilaktyki, która pozwoliłaby ustrzec się przed zaćmą. Nie istnieje też zachowawczy sposób jej leczenia – zmiany w metabolizmie białek soczewki i zmętnienia są nieodwracalne. Można co prawda kupić krople, których zadaniem jest poprawa odżywienia soczewki i opóźnianie zachodzących w niej niekorzystnych zmian, ale nie ma dowodów, że naprawdę działają. Dlatego jedyną skuteczną terapią jest operacyjna zamiana naturalnej, ale zmętniałej soczewki na sztuczną.

Lepiej nie odwlekać decyzji o usunięciu zaćmy. Oczekiwanie na całkowite zmętnienie soczewki (tzw. zaćma dojrzała) grozi powikłaniami w postaci podwichnięcia soczewki lub wystąpienia wtórnej jaskry. Operacja staje się wtedy konieczna i pilna, jest bardziej skomplikowana i nie zawsze pozwala na odzyskanie dobrego widzenia. Dłużej trwa także rekonwalescencja.

Soczewka przypomina dysk – jest z obu stron wypukła. Dzięki takiej budowie może skupiać promienie świetlne dokładnie na siatkówce, a od tego zależy, czy widzimy ostro

Ranking awaryjności: samochody z Korei Południowej rządzą!

Firma analityczna J.D. Power opublikowała raport dotyczący poziomu zadowolenia nabywców nowych samochodów. Przeprowadzona za oceanem ankieta po raz kolejny udowadnia, że jakość niekoniecznie idzie w parze z ceną pojazdu.

W tegorocznej edycji badania satysfakcji klientów wzięło udział 75 712 właścicieli i użytkowników nowych samochodów kupionych w 2018 roku. Badanie przeprowadzono po 90 dniach od zakupu. Właściciele oceniali swoje nowe auta względem właściwości jezdnych, osiąągów silnika i pracy skrzyni biegów oraz jakości wykonania poszczególnych elementów i łatwości obsługi.

Szczyt zestawienia okupują producenci z Korei. Marką przysparzającą klientom najmniej problemów uznano Genesis. W przypadku luksusowego brandu Hyundai zanotowano średnio 68 problemów na 100 samochodów.

Drugie miejsce w zestawieniu zajęła Kia. Koreański producent, z wynikiem 72 problemów na 100 dostarczonych pojazdów, już po raz 4. z rzędu uznany został za najlepszą markę popularną! Kia utrzymała pozycję lidera dzięki świetnym wynikom Sorento i Rio, które wygrały w swoich klasach. Po zdobyciu pierwszego miejsca w 2015, 2016 i 2017 roku, Soul ponownie okazał się najlepiej ocenionym kompaktowym SUV-em.

Zaraz za Kią znalazł siostrzany Hyundai (74 problemy na 100 samochodów). Koreańczycy uplasowali się przed: 4. Porsche (79 problemów na 100 samochodów) i 5. Fordem (81 problemów na 100 samochodów).

W pierwszej dziesiątce znajdziemy też kolejno: 6. Chevroleta (82 problemy na 100 samochodów), 7. Lincoln

(83 problemy na 100 samochodów), 8. Lexusa (84 problemy na 100 samochodów), 9. RAM (84 problemy na 100 samochodów) i 10. Nissana (85 problemów na 100 samochodów).

Wypada też wspomnieć o zwycięzcach poszczególnych kategorii rynkowych. Najmniej usterkowym autem segmentu kompaktowego okrzyknięto Toyotę Corollę. Najlepszym samochodem

na przestrzeni ostatnich lat w szeroko pojmowanej jakości nowych pojazdów zaszyły warcie odnotowania zmiany.

Jeszcze w 2014 roku w średnia liczba usterek w pojazdach popularnych marek wynosiła 117 na 100 samochodów. W najnowszym badaniu średni wynik to zaledwie 93 usterek.

Największy postęp odnotowali właśnie Koreańczycy, których produkty z każdym rokiem cieszą się coraz lep-




Marką przysparzającą klientom najmniej problemów uznano Hyundai Genesis **Fot. archiwum**

w klasie „compact premium car” uznano BMW 4. Auto producenta z Bawarii - BMW X6 zwyciężyło również w zestawieniu najmniej usterkowych nowych SUV-ów średniej wielkości.

Wśród oferowanych również na Starym Kontynencie modeli wyróżnionych przez amerykański oddział J.D. Power, oprócz wspomnianych już Kii Sorento i Rio, na wyróżnienie (najmniej usterkowy mały SUV) zasłużył też Hyundai Tucson.

Nie sposób przeoczyć, że

szą opinią wśród nabywców. Większość ze zgłaszanych przez Amerykanów usterek śmiało nazwać można błahostkami. Najczęściej użytkownicy skarżyli się na problemy z systemem rozpoznawania głosu i sparowaniem swojego smartfona z pojazdem za pomocą technologii Bluetooth.

Do najpoważniejszych usterek należą: nieprawidłowe działanie automatycznej skrzyni biegów, niedostateczne wygłuszenie (szumy wiatru) czy wady lakiernicze. 

DOKOŁA KOŁA

Rusza produkcja modelu Citroena C5 Aircross



W najbliższym czasie montaż pojazdu uruchomiony zostanie we francuskiej fabryce Rennes-La Janais, gdzie powstaje obecnie Citroen E-Mehari, mikrosamochód Bolloré Blue Summer oraz Peugeot 5008. Dopracowany pod względem europejskich gustów Citroen C5 Aircross mierzy 4,5 m.

Harley-Davidson poza USA

Firma Harley-Davidson zapowiedziała przeniesienie produkcji swoich słynnych motocykli na eksport do państw UE do zakładów spółki poza granicami USA. Zarząd producenta w sprawozdaniu dla komisji papierów wartościowych wyjaśnił swoją decyzję odwetowymi cłami UE. podniesienie przez Unię Europejską ceł na motocykle tej firmy eksportowane do Europy z 6 procent do 31 procent spowoduje straty dla firmy w wysokości od 90 mln do 100 mln USD rocznie.

Nowe Volvo S60: już bez diesli!

Model Volvo S60. stanowi wersję sedan obecnego od niedawna na rynku Volvo V60 i jest pierwszym pojazdem szwedzkiego producenta, który będzie produkowany w USA. Nowe S60 nie będzie już oferowane z silnikami Diesla.

W ofercie znajdą się benzynowe doładowane silniki oznaczone T5 i T6. Na szczycie gamy znajdą się natomiast dwie wersje hybrydowe.

Stronę przygotował
Witold Janczys

Początki polskiego malarstwa narodowego: Malarnia mistrza Bacciarellego

„Aby w jakimś kraju mogły rozkwitać sztuki piękne, konieczne jest nie tylko ściąganie artystów zagranicznych, ale także sprawienie, aby sztuki mogły być uprawiane przez jego mieszkańców; tak więc Wąsza Królewska Mość osiągnie cel, który sobie zamierzył i będzie mógł się cieszyć z satysfakcją szlachetnym smakiem za niewielkim kosztem” – pisał w liście do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego jego najważniejszy współpracownik w dziedzinie sztuk pięknych malarz Marcello Bacciarelli (1731–1818). Najpiękniejsze portrety pędzla Bacciarellego można obecnie podziwiać na świetnej wystawie w Zamku Królewskim w Warszawie (wystawa czynna jest do 30 września br.).

W Polsce jeszcze w połowie wieku XVIII w artystycznych kręgach Zamku Królewskiego i magnackich pałaców dominowali

cudzoziemcy. Dla króla budował wybitny architekt, Włoch Dominik Merlini. Widoki Warszawy na zawsze upamiętnił na swoich obrazach inny Włoch – Bernardo Bellotto, znany jako Canaletto. Życie społeczne i polityczne epoki dokumentował francuski malarz i rysownik Jan Piotr Norblin de La Gourdain. To tylko trzy nazwiska z licznej ekipy cudzoziemców pracujących całymi latami w Polsce i kształtujących artystyczny krajobraz naszego kraju.

Inicjatywy najciekawszych artystycznych projektów epoki powstawały przeważnie w kręgu królewskim, bardzo często były to zamierzenia samego Stanisława Augusta. Również projekt powołania w Warszawie Akademii kształcącej przyszłych malarzy, rzeźbiarzy i architektów był przedsięwzięciem, które zlecił swoim

pracownikom sam Stanisław August. „Przeciwności losu za jego panowania nie pozwoliły mu nigdy na stworzenie tego rodzaju zakładu, jaki zawsze pragnął założyć” – pisał później entuzjasta projektu Marcello Bacciarelli. Akademię zastępowała więc prowadzona przez Bacciarellego przy Zamku Królewskim w Warszawie pracownia malarska, w archiwalnych źródłach nazywana z francuska Atelier, zaś po polsku Malarnią.

Artystyczny program



Pałac Na Wodzie w Łazienkach Królewskich

Fot. Wikipedia

kształcenia uczniów Malarni nie odbiegał od innych tego typu uczelni europejskich. Podstawą była nauka rysunku przez kopiowanie rycin, odwzorowywanie gipsowych antycznych figur, a także rysowanie zaangażowanych żywych modeli. To ostatnie wywołało nawet zgorszenie. Komentarz sławnego kronikarza epoki ks. Jędrzeja Kitowicza: „Bacciarelli pod pozorem wydoskonalenia sztuki malarskiej założył muzeum malarskie, do którego schodzili się malarze przedniejsi warszawscy, a między nich na stół wchodziła płatna niewiasta, rozbierała się do naga i układała w różne figury, jak jej kazano, w których ją malarze malowali. Król zaś jegomość, siedząc w łóżu między malarzami, przypatrywał się z gustem oryginal-

nałowi do kopiowania wystawionemu”.

Uczniów Malarni na pierwszym etapie nauki nazywano rysownikami, następnie małymi malarzami, zaś dopiero na końcu malarzami. Nie wiemy dokładnie, ile czasu poświęcał uczniom sam mistrz Marcello Bacciarelli – był przecież niezwykle zajęty dyrektorem królewskich budowli i głównym portrecistą polskiego monarchy. Te właśnie portrety często kopiowali uczniowie, poznając i przejmując malar-

ki). W niektórych dziełach można nawet dostrzec znaki nadchodzącej epoki.

Najbardziej utalentowanym artystą tej grupy był urodzony w Krakowie Kazimierz Wojniakowski. Jego eksponowany od lat w krakowskim Muzeum Narodowym w Sukiennicach portret Józefa Antoniego Kossakowskiego, generała wojsk napoleońskich i adiutanta cesarza, oprócz swoistego realizmu jest właśnie zapowiedzią postaw romantycznych. Zamyślony, oparty na rękojeści szabli generał z burzą brązowych włosów i ręką w napoleońskim geście wsuniętą pod zapinaną na guziki białą kamizelę zarówno w miarę dynamiczną kompozycją, jak i swobodną kolorystyką wpisuje się już w nurt polskiego malarstwa narodowego. Obrazy Wojniakowskiego są w przeciwieństwie do obowiązujących wcześniej „wylizanych” portretów dworskich malowane szybkimi, szorstkimi pociągnięciami pędzla, bez złocistych podkładów, a za to z delikatnie uźwężoną malarską fakturą. Obrazy Zygmunta Vogla, Kosińskiego czy Wojniakowskiego, a także cudzoziemców takich jak Norblin, sięgały po tematy związane z historią Polski, ale przede wszystkim relacjonowały aktualne wydarzenia polityczne (obrazy Sejmu Wielkiego, wieszanie targowicz na pl. Zamkowym w Warszawie). Sztuka uczniów Malarni Marcello Bacciarellego otworzyła drogę polskiemu malarstwu narodowemu i takim wybitnym malarzom, jak Aleksander Orłowski, Piotr Michałowski czy trochę później Jan Matejko, uznawany za głównego przedstawiciela narodowego malarstwa historycznego. □

Jarosław Kossakowski
„Gazeta Polska
Codziennie”

Rada Europy do Rosji: Oddajcie Polsce wrak

Ten dokument jest istotnym uderzeniem w dotychczasową politykę bezprawia, którą uprawia Władimir Putin ws. tragedii smoleńskiej – mówi „Codziennej” Antoni Macierewicz.

Komisja prawna Rady Europy uchwaliła wczoraj (w poniedziałek 25 czerwca – red.) rezolucję, w której wzywa Rosję do niezwłocznego zwrotu wraku i innych materiałów należących do Polski. W dokumencie stwierdzono, że państwo rosyjskie nawet nie wyraziło chęci współpracy z komisją Rady Europy.

Projekt rezolucji wzywa Rosję do niezwłocznego zwrotu wraku i innych materiałów należących do państwa polskiego. Powstrzymywanie się od zwrotu tych przedmiotów do Polski bez uzasadnienia prawnego jest równoznaczne z nadużywaniem praw, które może być postrzegane jako prowokacja” – głosi tekst rezolucji, do którego dotarł portal TVP Info. W dokumencie czytamy, że rosyjscy przedstawiciele nie współpracowali z wizytującymi Moskwę przedstawicielami komisji oraz że nie odpowiadali na próby uzyskania danych przez tę instytucję. Dodatkowo w raporcie odnotowuje się również wyniki badań komisji ds. ponownego zbadania katastrofy Tu-154M w Smoleńsku pod kierownictwem Antoniego

Macierewicza. „Codzienna” zapytała byłego szefa MON, czy przyjęta wczoraj rezolucja może mieć realne przełożenie na działania podejmowane przez stronę rosyjską.

– To jest bardzo ważny dokument. Przypomnijmy, że prace nad nim trwały od kilku lat i rozpoczęły się na skutek wniosku posłów PiS. W rezolucji i raporcie jednoznacznie stwierdzono, że Rosja bezprawnie przetrzymuje wrak i ma go natychmiast zwrócić stronie polskiej, a do tego czasu miejsce, w którym znajdują się pozostałości po rządowym tupolewie, powinno zostać zabezpieczone tak, aby już nie uległo zniszczeniu – powiedział naszej redakcji Antoni Macierewicz. – Upublicznienie takiego dokumentu potwierdza, że Polska działała przez ostatnie trzy lata skutecznie, doprowadzając do wygłoszenia takiego stanowiska europejskiej opinii. To też pokazuje, że konieczne jest dokończenie prac komisji ds. ponownego zbadania katastrofy Tu-154M w Smoleńsku, bo w rezolucji wprost jest przywołana konkluzja, że samolot został zniszczony w



Dokument jest uderzeniem w politykę bezprawia, którą uprawia Putin w sprawie tragedii smoleńskiej **Fot. Sergei Karpukhin/Reuters**

powietrzu przez eksplozję – dodał były szef MON.

Macierewicz zwrócił uwagę na to, że przegłosowany dzięki działaniom Polski dokument jest istotnym uderzeniem w dotychczasową politykę bezprawia, którą uprawia Władimir Putin w sprawie tragedii smoleńskiej. Do

rezolucji odniósł się poseł Dominik Tarczyński z PiS, który napisał na jednym z portali społecznościowych: „Ta uchwała otwiera drogę do działań formalnych w kolejnych organizacjach międzynarodowych”

Jan Przemyski
„Gazeta Polska Codziennie”

Cyfrowy skok cywilizacyjny

Prezent na podsumowanie roku szkolnego – szybki, bezpieczny, szerokopasmowy i bezpłatny internet otrzymały właśnie placówki z pierwszych pięciu województw. Za dwa lata w Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (OSE) będą już wszystkie szkoły w Polsce.

Koszty tego niezwykle ważnego projektu zostaną pokryte z budżetu państwa oraz Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. W opinii ekspertów, wprowadzenie OSE może wpłynąć na gruntowną zmianę sposobu kształcenia uczniów i nauczycieli. Przyczyni się także do roz-

woju nowych form kształcenia oraz kompetencji i umiejętności cyfrowych, w tym powszechnej nauki programowania.

W tym roku przyłączone będzie do OSE łącznie 1500 szkół. OSE będzie publiczną siecią telekomunikacyjną, jej operatorem został NASK Państwowy Instytut Badawczy, który odpowiedzialny jest za uruchomienie sieci, a następnie jej utrzymanie. NASK, poza dostarczeniem szkołom usług dostępu do internetu, zapewni system bezpieczeństwa oraz treści edukacyjne. Do tej pory połowa szkół w Polsce nie miała dostępu do szyb-

kiego internetu. Jednak dzięki OSE, budowanej pod hasłem „100 mega na 100-lecie”, przy wsparciu państwa powstanie nowoczesna sieć również na terenach dotychczas wykluczonych cyfrowo. Nowa sieć umożliwi dzieciom ze wsi i małych miasteczek uczestnictwo w zajęciach w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Dzięki tej sieci nauczyciele będą też mieli dostęp do najnowocześniejszych treści edukacyjnych. Możliwość jest tak duża, że dla mniejszych placówek oświatowych będzie to prawdziwy skok cywilizacyjny. Polska

wpisuje się tym projektem w trendy panujące obecnie w całej UE. Unijny program WiFi4EU, którego celem jest zapewnienie w krajach UE dostępu do bezpłatnego internetu, będzie otwarty dla lokalnych podmiotów publicznych – gmin, bibliotek, ośrodków zdrowia itp. Do otrzymania funduszy w tym programie zakwalifikują się instytucje publiczne, które będą pokrywać koszty operacyjne przez co najmniej trzy lata oraz zaoferują użytkownikom łatwy i bezpłatny dostęp do sieci.

Mariusz Andrzej Urbanke
„Gazeta Polska Codziennie”

Opinie czytelników z Internetu

Sądy wileńskie po raz kolejny rozpatrują sprawy w kwestii „w” w nazwiskach



Dudak, 19 June 2018 at 17:44

A czy w języku angielskim nie ma „w”? To po jakiego licha bać się tej, moim zdaniem, pięknej graficznie literki?

Jur, 19 June 2018 at 21:22

W ten to sposób imię i nazwisko na pomniku Wieszcza Polaka przy kościele Bernardynów w Wilnie zostało pokiereszowane na Adomas Mickievičius, i nie wygląda, aby mogło być przywrócone.

Anonymous, 20 June 2018 at 07:22

Po polsku mówimy, że sąd orzeczenie „wydaje”. Sąd jest wszak autorem, inicjatorem dokumentu. Przyjąć sąd może dokumenty składane do sądu przez wnioskodawców, strony procesu, itp. Tak samo niepoprawnie po polsku KW czasami pisze o „przyjmowaniu” decyzji przez różne litewskie urzędy. Po polsku

mówimy, że decyzje są „podejmowane lub wydawane”, nie zaś „przyjmowane”.

Dalajlama ponownie gościł na Litwie

Wereszko, 15 June 2018 at 18:05

Zgadzam się z częścią ideologii Marksa i jego teorii ekonomicznej. Uważam, że w marksistowskiej teorii ekonomicznej jest bardzo istotny pierwiastek moralny. W kapitalizmie według mnie chodzi jedynie o to, jak zarabiać pieniądze. Nie ma żadnego zainteresowania tym, jak je właściwie wykorzystywać. Marksizm, socjalizm interesuje się nie tylko tym, jak zarabiać pieniądze, ale także jak je dzielić. Rewolucja marksistowska, bolszewicka oznaczała obalenie klasy rządzącej, która wyzyskiwała ludzi. Celem rewolucji jest zmiana niesprawiedliwego systemu. Czasem określam

siebie jako pół marksistę, a pół buddystę – powiedział Dalajlama. Nic dziwnego, że taki cudak jest ulubieńcem światowego lewactwa.

Oczyszczenie potrzebne od zaraz

Rebus, 22 June 2018 at 06:23

A jak będzie z tą obietnicą, którą dało Państwo Litewskie dla tych, co się dobrowolnie przyznają do współpracy z KGB. Przecież obiecano, że to pozostanie tajemnicą.

Rajmund Klonowski, 22 June 2018 at 10:15

Jedno państwo obiecało, że nie ujawni ich współpracy ze służbami innego państwa – tak, jakby miało jakikolwiek wpływ na to, czy to obce państwo tego nie ujawni? Taką „obietnicą” to kpina, najwyższy czas się z niej wycofać i przeprosić.

Dworzak, 22 June 2018 at 17:44

Przyjęcie w pierwszym czytaniu ustawy lustracyjnej to kolejny wielki sukces naszych postów!!! Kolejne czytania będą testem na to, czy Litwa chce prawdziwej demokracji czy tylko takiej z nazwy. Tak jak tylko z nazwy konserwatyści mają cokolwiek wspólnego z chrześcijańskim postępowaniem.

Brawo dla AWPL-ZCHR za determinację i chęć oczyszczenia polityki z szantażu, korupcji, układów i agentów KGB. Najwyższa pora, aby pokazać społeczeństwu, kto po której stronie barykady stoi. Każde umniejszanie tego sukcesu czy próba namawiania do odrzucenia ustawy da odpowiedź.

Rebus do Rajmund Klonowski, 23 June 2018 at 11:03

Sprawa polega na tym, że to państwo, które obiecało zachowania tajemnicy i to, które teraz chce jej ujawnienia, jest to same – tym państwem jest Republika Litewska.

Takie postępowanie nie najlepiej świadczy o państwie i jej władzy.

radek, 23 June 2018 at 13:47

Ruch „Sąjudis” tworzyło wielu komunistów, którzy potem przeniknęli do polityki głównie konserwatystów – czyli tych, co teraz najbardziej są przeciwni lustracji.

Tym bardziej należy jak najszybciej ujawnić te nazwiska, żeby zakończyć spekulacje w społeczeństwie, ale też zakończyć możliwość ich szantażowania ze strony tych, co taką wiedzę i tak posiadają (na Litwie czy w Rosji). Projekt Jedzińskiego z AWPL-ZChR jest gwarancją uzdrowienia politycznego kraju.

radek, 23 June 2018 at 13:51

Kiedy jeden kombinator umawia się z drugim przeciwko nam, to my nie mamy żadnego obowiązku respektować układu tych łotrów. Niech się KGB-iści sami biorą za tby.

Jak się mają uchodźcy na Litwie

Dudak, 20 June 2018 at 07:40

Tak samo jak obywatele Litwy o marnych zarobkach, niskich świadczeniach socjalnych, pogardą ze strony władz i „pracodawców” oraz tak samo jak „suwereni” pragną jak najszybciej czmychnąć na zachód.

Życzymy więc i tym, i tamnym szczęśliwej drogi (bez cudzysłowu)!

Internetowy sondaż „Kuriera Wileńskiego”



Czy oglądasz Mistrzostwa Świata w piłce nożnej 2018?



Nie



44%


Tak

56%




6.00 Hymn Republiki Litewskiej.
6.05 Dzień dobry, Litwo.
9.05 S. "Stary".
10.05 S. "SOKO Stuttgart 6".
10.50 S. "Komisarz Rex".
11.40 Emigranci.
12.35 Telegra TV.
13.05 Spytajcie lekarza.
13.58 Loteria "Keno Loto".
14.00 Wiadomości.
14.15 Dzień dobry, Litwo.
15.00 Wiadomości.
15.40 S. "Siostry".
16.45 Mistrzostwa świata w piłce nożnej FIFA 2018. Grupa F.
19.00 O stylu życia.
19.57 Loteria "Keno Loto".
20.00 Panorama.
20.43 Loteria "Jega".
20.45 Mistrzostwa świata w piłce nożnej FIFA 2018. Grupa E
23.00 S. "Bananowy doktor 5".
23.45 S. "SOKO Stuttgart 6".
0.30 Telegra TV.
1.05 Emigranci.
2.00 Wiadomości radia LRT.

6.10 Program.
6.15 S. "Światło mego życia".
7.30 S. anim.
7.55 S. "Walker, strażnik Teksasu".
8.55 Program rozmów aktualnych.
10.55 Program humor.
11.25 S. "Akademia policji.
12.25 "Historie z życia wzięte".
13.25 S. "Pieśń życia".
14.25 S. "Dwa serca".
16.30 Dobry wieczór, Litwo.
17.35 "Historie z życia wzięte".
18.30 Wiadomości.
19.30 Program humor.
20.00 Godzina z Rutą.

21.30 Wiadomości.
22.30 "Sztuka wojny" akcji/przygod.
0.55 S. "Poruszający się obiekt".
1.45 "Ucieczka" thriller akcji.

6.00 Hymn Republiki Litewskiej.
6.05 Wieczór muzyki jazzowej.
6.50 Stop taśma.
7.10 S. anim.
7.50 Zaczynaj od siebie.
8.20 Bogactwo narodowe.
8.50 S. dok.
9.15 Dzień dobry, Litwo
12.00 DW wiadomości w jęz. ros.
12.15 Studio LRT na Wileńskich Targach Książki 2018.
13.05 Odblaski.
13.35 Ekspres zmart wychwiania - oblicza stulecia.
14.20 S. dok.
15.10 S. anim.
15.50 S. dok.
16.15 Przegląd Mistrzostw Świata w piłce nożnej FIFA 2018.
16.45 Mistrzostwa Świata w piłce nożnej FIFA 2018. Grupa F.
19.00 S. "Tam, gdzie dom 4".
19.55 S. dok.
20.45 Mistrzostwa świata w piłce nożnej FIFA 2018. Grupa E.
23.00 "Letnia miłość" western.
0.30 DW Wiadomości w jęz. ros.
0.45 Teraz na świecie.
1.15 Wieczór muzyki jazzowej.
2.10 S. "Młody Montalbano 2".

6.10 Telesklep.
6.25 S. anim.
7.55 S. "Po co ta miłość?".
8.25 S. "Ostatni Mohikanin".

8.55 S. "W wirze miłości".
10.00 S. "To - moje życie".
12.00 S. "Między nami, dziewczętami".
13.00 S. "Poobiecana".
15.00 S. anim.
16.00 Wiadomości.
16.30 Pomoc TV
18.30 Wiadomości.
19.30 S. "Ostatni Mohikanin".
20.00 S. "Między nami, dziewczętami".
21.00 S. "Po co ta miłość?".
21.30 Wiadomości wieczorne.
22.30 "Śmiertelny cios" dramat akcji.
0.20 S. "Elementarnie".
1.20 S. "Quantico".
2.15 S. "Amerykanie".

6.15 S. "Jedna za wszystkich".
7.25 S. "Sprawdzenie prokuratorów".
8.35 S. "44-ty oddział".
9.30 S. "Agenci sprawiedliwości".
10.30 S. "Cobra 11".
11.35 S. "Śmiertelna broń".
12.35 S. "Litejny VIII".
13.35 S. "Sprawdzenie prokuratorów".
14.50 S. "44-ty oddział".
15.50 S. "Agenci sprawiedliwości".
16.50 S. "Cobra 11".
17.55 S. "Śmiertelna broń".
18.55 S. "Litejny VIII".
20.00 Dzsien Info.
20.25 Dokumentalistyka krym.
21.00 "Fala ciosu. Chwila do katastrofy" akcji.
22.50 "Oddział "Delta" akcji.
1.20 S. "Zakładnicy".

6.20 Program.
6.24 Telesklep.
6.40 Akademia wsi.
7.10 Patrioci.
8.10 Dla rybaków.
9.10 S. "Raj".
10.15 S. "Nie wyrzekaj się".
11.20 S. "Tajemnice Murdocha".

12.25 S. "Wyzwanie".
13.35 Telesklep.
13.50 S. "Głuchariow".
14.55 S. "Delta".
16.00 Reporter.
16.30 Program rozmów aktualnych.
17.00 S. "Lekarz kobiet".
18.00 Reporter.
19.00 S. "Wyzwanie".
20.00 Reporter.
20.30 Program rozmów aktualnych.
21.00 Patrioci.
22.00 Reporter.
23.00 S. "Wyzwanie".
0.05 S. "Głuchariow".
1.05 S. "Delta".

6.35 Telesklep.
6.55 S. "Cobra 11".
7.55 S. "CSI: Miami".
8.55 O budownictwie.
9.25 S. "CSI: kryminolodzy".
10.25 S. "Osiedleńcy".
11.20 S. "Cobra 11".
12.25 S. "Żonaty i z dziećmi".
13.25 S. "Rezydenci".
14.30 Telesklep.
15.00 Show śmiesznych sytuacji.
15.25 S. "CSI: Miami".
16.25 S. "CSI: kryminol odzy".
17.25 S. "Cobra 11".
18.25 S. "Żonaty i z dziećmi".
19.25 S. "Rezydenci".
20.30 S. "Chłopcy z Filologii".
21.00 Wiadomości.
21.30 "16 dzielnic" dramat akcji.
23.30 S. "Ślad".
0.30 S. "Cobra 11".
1.30 S. "Osiedleńcy".


6.20 Telesklep.
6.50 Realna dokumentalistyka.
8.4 5 S. "Ślepa".
9.15 S. "Wspaniały wiek".
11.25 S. "Wydział ciężkich przestępstw".
12.20 S. "Candice Renoir".
13.30 S. "Śmierć w raju".
14.40 S. anim.

16.30 S. "Bądź ze mną".
17.30 S. "Światło mojej miłości".
18.30 S. "Candice Renoir".
19.45 S. "Śmierć w raju".
21.00 S. "Zabójstwa w Midsomer XVI".
22.55 S. "Szczątki życia".
1.00 S. "Przestępstwo".

6.20 Telezakupy.
6.55 S. "Elif"
7.50 Natura w Jedyńce.
8.45 Alarm!
9.00 Wiadomości.
9.15 Kwadrans polityczny.
9.40 Mundial 2018.
12.05 S. "Dr Quinn".
13.00 Wiadomości.
13.10 Agrobiznes.
13.25 Agropogoda.
13.30 Magazyn Rolniczy.
13.45 Natura w Jedyńce.
14.45 S. "Elif".
16.00 Wiadomości.
16.15 Alarm!
16.35 Mundial 2018.
19.35 Jeden z dziesięciu.
20.00 S. "Trzecia połowa".
20.20 Wiadomości.
20.40 Mundial 2018.
23.10 S. "Trzecia połowa".
23.15 Alarm!
23.35 S. "S. W. A. T. - Jednostka specjalna".
00.25 Film dok.

9.00 Szlakiem Kolberga.
9.30 Studio Kultura.
9.55 "Persona non grata" dramat.
12.00 S. "Banda Rudego Pajaka".
13.20 Studio Kultura.
13.35 "Daleko od okna" dramat.
15.45 "Profesor Zazul" film TVP.
16.20 Taśmy Kultury.
17.25 "Pora umierać" film obycz.
19.25 S. "Bliisko, coraz bliżej".
20.40 Informacje kulturalne.

21.05 "Bullitt"
film krym.

23.05 Dziennik
filozofa.

23.20 "Pragnienie
miłości"
dramat krym.



7.10 S. "Blondynka".

8.00 Program
ekumeniczny.

8.25 W Krainie
Baśni.

8.55 Pytanie na
śniadanie.
Panorama.

11.45 Panorama.

11.50 Pogoda Flesz.

12.00 Pytanie na
śniadanie-
Extra.

12.25 Polonia 24.

12.45 Rozmowa Polonii.

13.00 Halo Polonia.

13.50 Wiadomości.

14.00 Krótka historia.

14.10 S. "Barwy
szczęścia".

14.45 S. "U Pana Boga
w ogródku".

15.35 Cykl dok.

16.45 Wiadomości.

16.55 S. "Rezydencja".

17.25 Astronarium.

17.55 W Krainie Baśni.

18.20 Krótka historia.

18.55 Studio Raban.

19.25 Wschód;
magazyn.

19.55 S. "Barwy
szczęścia".

20.25 Wilnoteka.

20.45 Dobranocka.

21.00 Wiadomości.

21.25 S. "Strażacy".

22.15 Orły Nawałki.


22.45 Polonia 24.

23.05 Rozmowa
Polonii.

23.20 Halo Polonia.

00.10 Program
rozrywkowy

00.25 Film fok.



7.00 "Niebieska jabłoń"
film fab.

8.35 "180 lat na
zdrowie"
film dok.

8.50 "Kolor świętości".

8.55 "Kartka z
kalendarza".

9.00 Informacje dnia.

9.15 "Polski punkt
widzenia".

9.40 Słowo Życia.

9.45 "Każdy maluch
to potrafi".

10.00 "Kalejdoskop
Młodych".

10.20 "Express
Studencki".

10.25 "Sanktuarium
polskie".

10.45 Święty na
każdy dzień.

10.50 S. anim. "Opo-
wieść wiecznie
żywa".

11.00 Audiencja
generalna papieża
Franciszka.

12.00 "Świat na wycią-
gnięcie ręki".

12.15 "100 cudownych
miejsz na świecie".

12.25 "Myśląc
Ojczyzna".

12.35 "Kartka z
kalendarza".

12.40 "Prosto o
gospodarce".

13.00 Modlitwa
"Anioł Pański".

13.03 Informacje dnia.

13.20 "Edward Stachura
z tego świata"
film dok.

14.05 "Chłopcy z
Namugongo"
film dok.

14.45 "Nowa nadzieja"
film fab.

16.50 "Ma się rozumieć".

17.00 Informacje dnia.

17.10 "Na zdrowie".

17.30 "Z pamiętnika
podróżnika".

18.00 "Po stronie
prawdy".

19.00 Modlitwa
"Anioł Pański".

19.05 Informacje dnia.

19.15 Rozmowy
niedokończone.

20.25 Święty na
każdy dzień.

20.30 S. anim. "Przygo-
dy Mobilków".

21.00 Informacje dnia
(wydanie główne).

21.20 Modlitwa
różańcowa.

21.50 "Myśląc
Ojczyzna".

22.00 Apel Jasnogórski.

22.20 Informacje dnia.


22.40 "Polski punkt
widzenia".

23.00 "Ocalić Winsto-
na" film fab.

00.25 "Kartka z
kalendarza".

00.30 "Największe
przeboje Pana
Boga - Ave Maria"
film dok.

00.50 "Kabwe"
film dok.



6.00 "EURONEWS".

6.25 Wiadomości.

6.30 Klub dziecięcy.

7.00 Dzień dobry.

9.00 Wiadomości.

9.20 Dzień dobry.

11.00 Żyj zdrowiej!.

12.00 Wiadomości.

12.20 W rzeczy samej.

13.20 Niechaj mówią.

14.45 Modny wyrok.

15.45 Pobierzmy się.

16.40 Wiadomości
wieczne.

17.00 Męskie.
Żeńskie.

17.55 W rzeczy
samej.

18.55 Niechaj mówią.

20.00 Czas.

20.30 S. "Obwodnica
Sadowa".


21.35 S. "Odwilż".

22.35 S. "W biegu"

0.10 "EURONEWS".

0.35 Raisa Riazanowa.

1.30 "Zważmy się
szczęśliwi 5".



6.00, 7.00, 8.00, 9.00,
11.00, 13.00, 16.00, 18.00,
20.30 Nasze wiadomości
6.10, 7.10, 8.10
Nasz poranek.

9.10 Teoria spiskowa.

10.00 Żyj zdrowiej!

11.10 Kontrolny zakup.

11.50 Modny wyrok.

13.10 Miasta-bohaterzy.

14.20 Legendy cyrku.

15.00 Pobierzmy się.

16.20 Męskie. Żeńskie.

17.30 W rzeczy samej.

18.55 Dodatek -
powodzenie!

19.00 Niechaj mówią.

20.00 Czas.


21.10 S. "Obwodnica
Sadowa".

22.20 S. "Odwilż".

23.30 Reporter.

23.50 Męskie.
Żeńskie.

0.40 Nocne wiadomości.



6.00 Dzisiaj.

6.05 S. "Czas Wołkowa".

7.05 "Rzeczowy
poranek NTV".

8.00, 10.00, 13.00, 16.00

19.00 Dzisiaj.

8.05 "Rzeczowy
poranek NTV".

8.30 S. "Powrót
Mughtara-2".

11.00 S. "Dziki-3".

13.25 Niezwykły
przypadek.

14.00 "Miejsce
spotkanie".

17.20 "DNA".

18.25 Niezwykły
przypadek.

19.50 "Reakcja".


20.30 S. "Młynarz".

22.30 S. "Człowiek
bez przeszłości".

0.25 Przegląd dnia.

0.55 S. "Pobądźmy
razem?".

2.50 "Miejsce
spotkania".



6.00 "Afgański
przekręt"
film fab.
(1, 2).

9.00 "Nie można
zginąć"
film fab.

10.30 "Fioletowy
balon"
film fab.

12.00 "Dziennikarz"
film fab.

14.00 "Aleksander
Mały" film fab.

15.45 "Zawodnicy"
film fab.

17.15 "Gdy zostanę
olbrzymem"
film fab.


18.50 "Ach, ta
Nastia!"
film fab.

20.15 "Duch zamku
Morrisville"
film fab.

22.00 "Aleksander
Mały"
film fab.

23.45 "Zawodnicy"
film fab.

1.15 "Gdy zostanę
olbrzymem"



film fab.

8.00 "Szczegóły
narodowego
rybołówstwa"
film fab.

9.35 "Pionierskie słowo
honoru 2"
film fab.

11.15 "Super" Bobrowie"
film fab.

12.50 "W otwartym
kosmosie"
film fab.

15.05 "Pirammmida"
film fab.


16.5 "Na haczyku"
film fab.

18.20 "Miłość z
ograniczeniem"
film fab.

20.00 "Ryba marzenie"
film fab.

21.20 "Zapalaj, Wasiu!"
film fab.

22.55 "Jednoklasiści.ru.
Przywołaj
powodzenie"



film fab.

0.30 "Czarna woda"
film fab.

6.00 Poza cywilizacją.

7.00 Jak to działa?

7.30 Szybko i głośno.

8.30 Jak to zrobiono?

9.30 Jak to działa?

10.00 Polowanie na
składziki w
Brytanii.

10.30 Polowanie na
składziki.

11.00 Kierowcy
ciężarówek.

12.00 Sprzedawcy
samochodów.

13.00 Poza cywilizacją.

14.00 Alaska.
Ostatnia rubież.

17.00 Niezwykłe
decyzje
inżynierów.

18.00 Wojny o skła-
dziki. Kanada.

18.30 Wojny o
nieruchomość.

19.00 Jak to zrobiono?

19.30 Jak to działa?

20.00 Sprzedawcy
samochodów.

21.00 Produkcja aut.

22.00 Pracownie.